

--	--	--	--

KOD UCZNIĄ

ZESTAW ZADAŃ KONKURSOWYCH Z JĘZYKA POLSKIEGO
DLA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
ROK SZKOLNY 2015/2016

ETAP SZKOLNY

Instrukcja dla ucznia

1. Zestaw konkursowy zawiera 13 zadań.
2. Przed rozpoczęciem pracy, sprawdź, czy zestaw zadań jest kompletny.
3. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
4. Zadania czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
5. Rozwiązania zapisuj długopisem lub piórem.
Rozwiązania zapisane ołówkiem nie będą oceniane.
6. W nawiasach obok numerów zadań podano liczbę punktów możliwych do uzyskania za poprawną odpowiedź.
7. **Redagując dłuższe wypowiedzi, pamiętaj o zapisie poprawnym pod względem językowym, stylistycznym, ortograficznym i interpunkcyjnym.**
8. Nie używaj korektora.

Pracuj samodzielnie.

Czas pracy:
60 minut

Liczba punktów
możliwych
do uzyskania: 30
Do następnego etapu
zakwalifikujesz się,
jeżeli uzyskasz co
najmniej 27 punktów.

POWODZENIA!

Wypełnia komisja konkursowa

Nr zadania	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	Razem
Liczba punktów														

Zatwierdzam

Przewodnicząca
Wojewódzkiej Komisji Konkursowej
Ewa Zakościelna
mgr Ewa Zakościelna

Kurator Oświaty
w Lublinie
Krzysztof Babisz
mgr Krzysztof Babisz

Przeczytaj uważnie zamieszczone poniżej fragmenty opowiadania Barbary Kosmowskiej „Lubię to!”. Zadania 1 – 8 dotyczą tego tekstu.

Lubię to!
(fragmenty)

- (1) Gdy Ewka przecina domowy korytarz, za każdym razem zatrzymuje się przed lustrem. Nic takiego. Poprawia lekko zwichrzone włosy, sprawdza, czy zjadła błyszczki, czy kolorek wciąż połyskuje na wargach. Patrzy. Koryguje. Zagląda sobie głęboko w oczy. I odchodzi niezadowolona.
- (2) W domu są trzy lustra, ale korytarzowe Ewka lubi najbardziej. To w łazience pogrubia jej twarz, a trzecie, w sypialni, wyolbrzymia ją całą. Złośliwie i w taki sposób, że gdy chce się ukarać, siada przed nim i ma taką pokutę, o jakiej może tylko zamarzyć wielki grzesznik.
- (3) Bartek, starszy brat Ewki, zauważył jej lustrzane konszachty. Kilkakrotnie przyłapał siostrę na wdzięczeniu się do własnego odbicia. Nazwał ją raz i drugi pustakiem, ale wcale się tym nie przejęła. Co on może wiedzieć o dzisiejszych zwyczajach dziewczyn, skoro jeszcze z żadną nawet się nie umówił.
- (4) Bardziej martwią Ewkę uwagi rodziców. Najpierw mama i tata dostrzegli, jak dużą wagę zaczęła przywiązywać do wyglądu.
- (5) – No proszę! Mamy w domu małą kobietkę! – żartowali.
- (6) Potem, gdy coraz częściej widywali ją w okolicach lustra, śmiech powoli zmieniał się w uśmiech, aż stał się wspólną dla taty i mamy miną, która wyrażała jakieś wielkie zaniepokojenie. Jakby rodzice potępiali wszystkie trzy lustra, a przy okazji również Ewkę.
- (7) – O co wam chodzi? – pytała. – Przecież nie jestem ani chora, ani nieszczęśliwa.
- (8) Mama pierwsza odważa się przemówić.
- (9) – Ten twój mocny makijaż... Od kilku dni chodzisz obsypana pudrem jak babka wielkanocna. Czy to taka moda...?
- (10) – Obowiązek, mamo, nie moda! – oburza się Ewka. Ech, ta niewiedza rodziców! Szkoda, że nie mogą w czapkach niewidkach wpaść na przerwie do jej szkoły. Zobaczyliby, że ich córka z trudem dogania klasową czołówkę. Jej koleżanki już dawno mają własne kosmetyki, a Ewka wciąż je kompletuje. Na szczęście wspomaga się domowymi zasobami, o czym głośno nie mówi.
- (11) Mama nie sprawia wrażenia przekonanej. Krytycznie przygląda się oczom Ewki.
- (12) – Rozmazałam się? – pyta z przestachem córka i biegnie do najbliższego lustra.[...]
- (13) Mama nie ma pojęcia, co teraz jest ważne, a co nie. Jak większość matek tylko czeka, aby wyskoczyć ze swoją szkolną prehistorią. Ewka zna ją na pamięć. Te wszystkie niepojęte represje wobec uczennic z jej szkoły, które chciały być trochę bardziej kobiece. Prawdziwe palenie czarownic, jakieś okropne tortury z powodu cieni do powiek...
- (14) „Biedne dziewczyny... Musiały wyglądać koszmarnie na szkolnych zdjęciach!” – myśli Ewka ze współczuciem, ale nie dzieli się tymi spostrzeżeniami z mamą. Po co? Tamte czasy – zamknięty rozdział. Inny język i marzenia. A resztą... Przecież nikt nie czytał na koleżanki mamy, nie chciał im zrobić fatalnej fotki, żeby umieścić ją na Fejsie. Nikt nie nagrywał kompromitujących filmików i nie wrzucał ich na YouTube.
- (15) – Szczęściary – wzdycha Ewka, a mama myśli, że przemówiła jej do rozsądku.[...]
- (16) Odkąd Becia woli przyjaźnić się z Natalią, która ma najlepiej wyposażoną kosmetyczkę, Ewka więcej rozmawia z Pauliną. Nawet fajna ta Paulina, choć dziewczyny na jej widok się krzywią i mówią, że jest zwyczajna. Taka fizia kartoflanka.
- (17) Ewce jest trochę głupio, bo zanim poznała lepiej Paulinę, też tak o niej mówiła, że fizia i tyle. Skąd się wzięła ta nazwa, nikt właściwie nie wie, ale każdy w szkole rozumie, co oznacza. Wielką przeciętność i szarość. Taka kategoria. Bo fizie nie dbają o siebie

za bardzo. To znaczy: mogą sobie chodzić bez cienia szminki. Im i tak nikt nie zrobi zdjęcia. Nawet gdyby przyszły z paprotką na głowie, w dwóch różnych butach czy nie przyszły wcale – nikt tego nie zauważy.[...]

(18) Jeszcze tego samego wieczora Ewka sprawdza w necie, co to w ogóle jest ta presja społeczna.[...] Pisze o tym w swoim pamiętniku.

(19) *Tak bardzo ulegałam naciskom, że prawie przeoczyłam Paulinę. To byłaby wielka strata. Zawsze teraz wracam z nią ze szkoły. Aż do przystanku.[...]*

(20) *A z makijażem to już nie szaleję. Czasami jakiś błyszczący czy delikatny cień. Przemyslałam sobie wszystko.[...]*

(21) *Niedawno na Gadu-Gadu napisałam Beci starannie przemyślane zdanie: „Demakijaż to szczęśliwy powrót do samej siebie”. A ona mi odpisała: „Sorka, ale nie rozumiem”. Teraz, jak spotykam się z Julkiem na Skypie, nie włączam kamery. Chcę, żeby moja twarz należała do mnie, i sama o niej decyduję.[...]*

(22) *Czasami nie znoszę Bartka. Byłam pewna, że po tym, co ostatnio zrobił, obrazę się na niego do końca świata. Uczylałam się wtedy na pamięć wiersza. Siedziałam z książką na parapecie w naszym pokoju. I nawet nie wiem, kiedy strzelił mi tę fotkę. W każdym razie umieścił ją na swoim Fejsie. Nawet nieźle wyszłam. Światło pada na moją twarz i mam takie jasne, stalowe oczy. Trochę jak mama. Pod zdjęciem dopisał: „To moja siostra Ewka”. A potem jego znajomi zaczęli dopisywać swoje komentarze. I wszyscy klikali: „Lubię to!”.*

Barbara Kosmowska „Sezon na zielone kasztany”, Warszawa 2013, s. 108 - 122

Zadanie 1. (2 p.)

Wymień dwie charakterystyczne cechy języka narracji cytowanego pamiętnika.

.....
.....
.....
.....

Zadanie 2. (2 p.)

Jaka część mowy dominuje w pierwszym akapicie? Określ jej funkcję w tekście.

Nazwa dominującej części mowy

Funkcja w tekście

.....
.....

--	--

Zadanie 3. (2 p.)

Czy Ewka właściwie rozumiała pojęcie obowiązku? Uzasadnij swój pogląd, odwołując się do treści opowiadania i podanej poniżej definicji wyrazu *obowiązek*.

obowiązek – 1) konieczność zrobienia czegoś wynikająca z jakiegoś nakazu, np. wewnętrznego, prawnego; 2) czynności związane z zajmowaniem stanowiska, sprawowaniem funkcji, wykonywaniem zawodu.

/na podst. *Słownika języka polskiego PWN*/

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

--	--

Zadanie 4. (3 p.)

„*Chcę, żeby moja twarz należała do mnie, i sama o niej decyduję.*” Zredaguj kilkuzdaniową wypowiedź, w której wyjaśnisz sens tego zdania.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

--	--	--

Zadanie 5. (3 p.)

W tekście pamiętnika wyszukaj, a następnie zacytuj zdanie, które zawiera wyjaśnienie sensu wyrażenia: *presja społeczna*. Podaj trzy konsekwencje presji społecznej, jakiej podlegały dziewczęta.

Cytat

.....
.....

Konsekwencje

.....
.....
.....
.....

--	--

Zadanie 6. (1 p.)

W tekście „Lubię to!” występują motywy pojawiające się również w baśniach. Wskaż jeden z nich.

.....

--

Zadanie 7. (2 p.)

Wypisz z tekstu dwa przykłady skracania wyrazów. Wyjaśnij, w jaki sposób i w jakich sytuacjach użycie tego typu skrótów zaburza dobrą komunikację.

Przykłady wyrazów

Wyjaśnienie

.....
.....
.....
.....

--	--

Zadanie 8. (2 p.)

Określ funkcję wskazanych w tabeli znaków interpunkcyjnych, które występują w poniższych zdaniach.

„Biedne dziewczyny... Musiały wyglądać koszmarnie na szkolnych zdjęciach!” – myśli Ewka ze współczuciem, ale nie dzieli się tymi spostrzeżeniami z mamą.

Znak interpunkcyjny	Funkcja
”	
!	

--	--

Zadanie 9. (2 p.)

Określ przypadek rzeczowników występujących w poniższym zdaniu. Podaj pełną nazwę przypadku.

Poprawia lekko zwichrzone włosy, sprawdza, czy zjadła błyszczyk.

włosy –

błyszczyk –

--	--

Zadanie 10. (3 p.)

Utwórz odpowiednie formy od czasownika podanego w tytule opowiadania.

bezokolicznik	
1 osoba liczby pojedynczej czasu przeszłego rodzaju męskiego	
2 osoba liczby mnogiej czasu przyszłego rodzaju męskoosobowego	

--	--	--

Zadanie 11. (2 p.)

Przekształć zdania, zastępując przymiotniki pokrewnymi rzeczownikami.

a) Podróżnicy podziwiali piękną polanę.

.....

b) Moją uwagę przyciągnęła czerwona kamienica.

.....

--	--	--

Zadanie 12. (3 p.)

Nazwij części mowy, które wystąpiły w poniższym zdaniu.

Musiały wyglądać koszmarnie na szkolnych zdjęciach.

musiały –

wyglądać –

koszmarnie –

na –

szkolnych –

zdjęciach –

--

Zadanie 13. (3 p.)

Uzupełnij tabelę, odpowiednio wpisując czasowniki.

	Czasowniki		
	Pokrewny	Bliskoznaczny	Przeciwstawny
burzyć			
klócić się			
czyścić			

--	--	--